

Dbajmy o środowisko - oszczędzajmy wodę!

Rozmowa „Kuriera Porajskiego” z Rafałem Kępskim, prezesem Gminnej Spółki PORECO. O tym czy grozi nam susza, jak powinniśmy oszczędzać wodę oraz o drugiej edycji programu rządowego „Moja Woda”.

Kurier Porajski: Przed nami kolejny sezon wiosenno - letni, zazwyczaj najbardziej pracowity dla Spółki PORECO.

Rafał Kępski: Pan wybaczy, ale Spółka pracuje przez cały rok. Dwanaście miesięcy są pracowite dla jej pracowników. Faktem jest natomiast, że inne problemy dotyczą nas w okresie wiosenno - letnim, a inne w pozostałych porach roku. Patrząc na lata poprzednie mam tutaj na myśli sprawy związane z zagrożeniem związanym z suszą.

KP: Tak. Panie Prezesie, rozwińmy tę kwestię. Mamy pierwsze dni wiosny, z pewnością ani się obejrzymy, a przyjdzie do nas, mamy nadzieję upalne lato. I wróć stare problemy, dotyczące całego kraju, jeżeli nie Europy.

RK: Polska ma bardzo małe zasoby wody pitnej, porównywalne do...Egiptu. Statystycznie na mieszkańca Europy zasoby wodne wynoszą 5000m³ a w Polsce 1800 m³. Dlatego to ważny problem i eksperci apelują o potraktowanie tego problemu poważnie. Niestety tak wyglądają fakty i liczby. Natomiast w Gminie Poraj ujęcie wody pitnej zlokalizowane w Masłońskim, które zabezpiecza wszystkim mieszkańców, jest ujęciem bezpiecznym. Pod kątem zasobów wody na pewno nam nie braknie. Jest to duże ujęcie z dwoma studniami głębinowymi, których na chwilę obecną poziom nie jest zagrożony. Otwór studzienne odwiercone zostały w latach 1981 oraz 1994 ma głębokość 504 i 300 metrów. Ujmują one wodę z dolomitów triasu środkowego. Woda podlega uzdatnianiu, głównie odżelaznianiu. Ale to nie oznacza że nie powinniśmy wody oszczędzać, wręcz przeciwnie. Inną kwestią jest dystrybucja wody w okresach dużego zapotrzebowania. Musimy o nią bardzo dbać. Myślimy bardzo poważnie o tym problemie. Już dziś apelujemy o racjonalne i oszczędne korzystanie z wody pobieranej z gminnej sieci wodociągowej.

KP: Jak mamy to robić?

RK: Jest mnóstwo czynności dnia codziennego, które można wdrażać w życie tak aby oszczędzać zużycie wody. Należy też często o tym mówić w domu, uczyć młode pokolenie odpowiedzialnego podejścia. Jako spółka będziemy apelować w okresie wiosenno - letnim o oszczędne korzystanie z wody a w okresach dużych upałów o zaprzestanie podlewania trawników, napełniania basenów rekreacyjnych i mycia samochodów wodą z sieci wodociągowej. W trakcie dużych rozbiorów, odpowiedzialne ograniczenie zużycia wody z sieci wodociągowej pozwala na pełne zabezpieczenie ilości wody dla wszystkich mieszkańców, tak bardzo potrzebnej do codziennej egzystencji w trudnym okresie.

KP: Ale Panie Prezesie ogródek i trawnik też chce żyć, musimy go podlewać.

RK: Wodę z wodociągów wykorzystujemy przede wszystkim do celów spożywczych i socjalnych. Natomiast postaramy się aby wodę na inne cele pozyskiwać np. z deszczówki. Warto wyrazić zainteresowanie i inicjatywę w postaci umożliwienia skorzystania z Programu „Moja Woda”. Powinniśmy się już przygotować do tego typu działań, jak możemy wspólnie przeciwdziałać suszy.

KP: Chciałem o to zapytać, gdyż naszych mieszkańców bardzo ten temat interesuje, wykazują chęć skorzystania z tego programu.

RK: 22 marca wystartował kolejny nabór wniosków w programie "Moja Woda", którego celem jest promocja wykorzystania m.in. deszczówki. Program "Moja Woda", będzie skierowany do osób fizycznych - właścicieli domów i przewidywać będzie dotacje w wysokości do 5 tys. zł, ale nie więcej niż 80 proc. kosztów przedsięwzięcia, które doprowadzi do zatrzymywania wody opadowej w obrębie nieruchomości. Z programu będzie można dofinansować budowę np. przewodów odprowadzających wody opadowe, zbiornika retencyjnego, oczka wodnego, instalacji rozsączającej czy nawadniającej. Celem programu "Moja Woda" jest zwiększenie retencji wody na terenach prywatnych posesji oraz wykorzystanie zgromadzonej wody opadowej i roztopowej. Program "Moja Woda" spotkał się z zainteresowaniem naszych mieszkańców. Program realizowany jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.

KP: Czy mógłby Pan podpowiedzieć naszym mieszkańcom, jak można z tego programu skorzystać, co należy zrobić.

RK: Tak, jak już wcześniej powiedziałem, program realizuje WFOŚ w Katowicach. W celu złożenia wniosku o dofinansowanie należy założyć konto w portalu na stronie portal.wfosigw.katowice.pl. Po aktywacji konta będzie można się zalogować i korzystać z portalu. Dodatkowe informacje znajdą Państwo w portalu beneficjenta w sekcji „pytania i odpowiedzi”. Należy pobrać, a następnie wypełnić aktywny formularz PDF wniosku o dofinansowanie dostępny po zalogowaniu w portalu Beneficjenta w menu po lewej stronie: dedykowana oferta dla beneficjenta (formularze wniosków) odnośnik Programu Moja Woda. Po zakończeniu wypełniania należy sprawdzić poprawność wpisanych danych, wysłać wypełniony formularz wniosku do Funduszu za pomocą „Skrzynki Podawczej – PDF” – dostępnej w portalu beneficjenta, a potem wydrukować wypełniony formularz wniosku, podpisać i dostarczyć wraz z dokumentami wymienionymi w spisie wymaganych załączników, znajdującym się na ostatnich stronach formularza wniosku, do: Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, ul. Plebiscytowa 19, 40-035 Katowice. Tak złożenie wniosku wygląda od strony technicznej.

KP: Czyli jednym słowem warto skorzystać z tego programu.

RK: Odpowiada on na coraz bardziej widoczny problem dobrego gospodarowania zasobami wodnymi. Program pokazał, że każdy z nas, na poziomie własnego domu, może coś zrobić, aby zadbać o prawidłowy obieg wody. Ja osobiście do tego zachęcam, osobistymi pozytywnymi doświadczeniami w zakresie tego programu.

KP: Myślę, że nasi mieszkańcy korzystać będą z tego programu, tak jak z jego pierwszej wersji. Ja chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na inny aspekt. Po sezonie zimowym, każdy z nas robi zapewne przejrzenie stanu technicznego swojego samochodu, żeby móc sprawnie i bezpiecznie poruszać się samochodem, by był niezawodny. A czy należy taki przegląd zrobić naszej instalacji wodno-kanalizacyjnej?

RK: Oczywiście, że tak! Chciałbym wręcz zaapelować do mieszkańców Gminy Poraj o sprawdzenie swoich przyłączy wodociągowych, instalacji wewnętrznych, studzienek wodomierzowych pod kątem ewentualnych wycieków. Prosimy także właścicieli działek letnich o sprawdzenie tych urządzeń na swoich posesjach. Wraz z nadejściem cieplejszej temperatury i ustąpieniem mrozów, często dochodzi do uszkodzeń urządzeń wodociągowych. W ostatnich dniach zauważamy większe wydobywanie wody, co może być spowodowane takimi zdarzeniami. W związku z tym, prosimy mieszkańców o zgłaszanie wycieków wody przy sieciach wodociągowych. Takie informacje pozwolą na sprawniejsze i szybsze usuwanie awarii przez pracowników Spółki.

KP: Warto zwrócić uwagę na wprowadzane nowinki w działalności Spółki.

RK: Tak. Świat pędzi do przodu, pod względem technologicznym. Administracja samorządowa również nie powinna pozostawać w tyle. Wychodzimy naprzeciw za potrzebami i oczekiwaniami naszych mieszkańców. Cały czas unowocześniamy działalność, wprowadzamy nowe udogodnienia. Chciałbym tu podkreślić wprowadzenie możliwości płatności kartami płatniczymi przy opłatach za dostawę wody i odbiór ścieków. Uruchomiliśmy specjalną zakładkę na stronie www.poreco.pl, w której na bieżąco informujemy o ewentualnych przerwach w dostawach wody. Działa również system SMS, który nasi użytkownicy bardzo sobie cenią.

KP: Wracając do sytuacji hydrologicznej w Polsce, Pana zdaniem jak bardzo zagraża nam susza?

RK: To pytanie nie do Prezesa spółki wodociągowej ale bardziej do Prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” albo do osób zawodowo zajmujących się hydrologią. Natomiast w mojej ocenie w tym sezonie opady śniegu powinny trochę poprawić sytuację hydrologiczną w Polsce. Ale czy rzeczywiście strat w rolnictwie z powodu suszy będzie mniej? Nie wydaje mi się. Fakt, że w Polsce mamy w tym roku normalną zimę, nie zaprzecza zmianom klimatu. I tym samym nie znika zagrożenie suszą. Po raz pierwszy od kilku lat mieliśmy w Polsce typową dla naszego regionu zimę, z dużą ilością śniegu i mrozem. Ale czy to wystarczy do odbudowy zasobów wód podziemnych? Ostatnie lata przyzwyczały nas do ciepłych zim, z małą ilością opadów śnieżnych. Tegoroczna zima dla wielu wydawała się nadzwyczajna, a media wskazywały, że nawiedziła nas „Bestia ze Wschodu”. To była normalna zima, jakie nie odbiegają niczym od typowej pory roku w naszym klimacie. Jednak trzeba jednoznacznie i stanowczo stwierdzić, co podkreślają również naukowcy: „To, że spadł śnieg, nie oznacza, że suszy w rolnictwie nie będzie!”

KP: Panie Prezesie, dziękujemy za rozmowę i zachęcamy do skorzystania z Programu „Moja Woda”.

RK: Dziękuję bardzo wszystkim mieszkańcom.

Rozmawiał Andrzej Kozłowski